

Zdarzają się takie dni, kiedy utkniemy w zadaniu, za którym nie przepadamy albo biuro chwilowo zwalnia obroty i trzeba czekać na powrót do lepszej formy oraz zwiększenia liczby obowiązków. W takiej sytuacji najlepiej jest podjąć działania, które zapobiegą „odpływaniu” w godzinach pracy.

Serwis rekrutacyjny *MonsterPolska.pl* przedstawia receptę na nudę w pracy:

Weźmy nowe zadania

Jeśli mamy za mało obowiązków, warto zapytać przełożonego, czy ma zadania, które na stałe nie są przypisane do żadnego pracownika. Jeśli okaże się, że możemy zrobić coś dodatkowego, warto się tego podjąć – zajmiemy wolny czas i pokażemy zaangażowanie. Jeśli nie ma takiej możliwości, można zorientować się czy istnieje szansa na tymczasową wymianę części zadań z kolegą z działu. Przyniesie to odświeżenie w pracy, a przy okazji będziemy mogli nauczyć się czegoś nowego.

Wyjdźmy z inicjatywą

Chwilowy przestój w pracy to także dobry moment na zastanowienie się co moglibyśmy wnieść do firmy. Może nowy sposób na usprawnienie pewnych procesów albo propozycję ciekawego wolontariatu? Warto zainicjować wśród kolegów działania o charakterze charytatywnym: oddawanie krwi, zbiórkę pieniędzy na przybory szkolne dla wybranego domu dziecka czy projekt dla lokalnej społeczności, w której znajduje się biuro firmy. Tego typu projekty pozwolą nauczyć się czegoś nowego, zabiją nudę i podniosą nasze notowania w oczach szefa.

Rozwijajmy się

Zbyt dużą ilość wolnego czasu możemy wykorzystać także na edukację i rozwój zawodowy. Warto poszukać ciekawych wykładów i konferencji branżowych, albo zacząć czytać książki czy artykuły na tematy związane z wykonywaną pracą, w celu doskonalenia warsztatu. Jeśli firma, w której jesteśmy zatrudnieni nie może pozwolić sobie na płatne szkolenia, dobrze jest sprawdzić ofertę darmowych webinarów i szukać bezpłatnych źródeł wiedzy w Internecie.

Pomyślmy zanim zaczniemy szukać

Nuda w pracy powoduje, że pojawiają się myśli o zmianie pracy? Jeśli tak, to najwyższa pora, aby poszukać przyczyn i porozmawiać z przełożonym. Szczególnie jeśli cenimy zarówno swoją pracę, jak i współpracowników. Aby tego nie stracić, warto ustalić zakres dotychczasowych obowiązków i poszukać takich możliwości, które pozwolą lepiej i efektywniej wykorzystywać czas spędzony w pracy. Być może uda się tak zmodyfikować zadania, aby nie nudzić się i nie musieć uciekać z firmy. Dopiero, kiedy taka możliwość zostanie wykluczona, można zacząć myśleć o zmianie.

Czy jesteśmy we właściwym miejscu?

Czasem przedłużająca się nuda może oznaczać, że firma, w której pracujemy nie jest dla nas najlepszym miejscem. Warto przeanalizować naszą pozycję w firmie i zadania jakie są nam przypisane. Jedni wolą rutynę i jednostajne zadania. Kiedy osiągną biegłość w tym co robią, mogą zapomnieć o stresie w pracy. Inni z kolei potrzebują adrenaliny i preferują pracę pod presją czasu. Są też takie osoby, które codziennie potrzebują nowych wyzwań. One na pewno nie odnalazłyby się w pracy w fabryce. Być może rola jaką odgrywamy w firmie jest niezgodna z naszymi preferencjami i charakterem, a to powoduje, że zaczynamy się nudzić?

Źródło: monsterpolska.pl